

Czołowy „antyfaszysta” uciekł do Norwegii

20 kwietnia 2019

Rafał Gaweł, szef Ośrodka Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych, poinformował w mediach społecznościowych o swojej ucieczce do Norwegii. Skazany prawomocnym wyrokiem sądu za oszustwa „antyfaszysta” twierdzi, że w Polsce groziło mu niebezpieczeństwo ze strony obecnego rządu, białostockiego wymiaru sprawiedliwości, policji oraz bliżej nieokreślonych „gangów neonazistowskich”.

Skazany za wyłudzenie pieniędzy i oszustwa „antyfaszysta” twierdzi, że mieszka w Norwegii już od kilku miesięcy, a wyjechał tam razem z „żoną, córeczką i naszym kotem”, ponieważ w Polsce groziło im niebezpieczeństwo. Gaweł zaprzecza przy tym, aby kiedykolwiek ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości, zaś miejsce jego pobytu ma być znane polskim organom śledczym, bo już po przyjeździe do Norwegii zgłosił on swój przyjazd odpowiednim instytucjom.

Założyciel Teatru TrzyRzeczce miał jednocześnie wystąpić o azyl polityczny do władz norweskich, bo uważa ten kraj za „państwo o najwyższych (...) standardach praworządności i ochrony praw człowieka”. Gaweł twierdzi bowiem, że był politycznie prześladowany w Polsce między innymi przez wiceministra cyfryzacji Adama Andruszkiewicza, wiceministra obrony narodowej Bartosza Kownackiego, białostockich prokuratorów, tamtejszej policji, a także „gangów neonazistowskich” i kibiców wywieszających na meczach transparenty na jego temat.

Wszystkie wyżej wymienione osoby, grupy i instytucje miały sabotować działania Ośrodka Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych, głównie z powodu ujawniania przezeń rzekomych związków polityków i prokuratorów z „neonazistami”. Dodatkowo Gaweł narzeka na brak sprawiedliwego

procesu, bo materiał dowodowy na temat jego oszustw mieli dostarczać prokuratorzy o których związkach ze „skrajną prawicą” miał informować wcześniej Ośrodek.

„Wyjechałem z Polski nie po to żeby uciekać przed odpowiedzialnością, lecz by chronić własne życie. Wyjechałem tuż po tym, gdy zdobyłem dowody na to, że oficer policji przekazał treść moich zeznań i adres mojego zamieszkania osobie związanej z gangiem neonazistów, który miał na swoim sumieniu zabójstwa” – kończy swoje wywody Gaweł.

Na podstawie: Facebook.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)